

Ewangelia z niedzieli: Pełnić wolę Boga

Ewangelia z niedzieli 10 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką». Prośmy o większą wiarę, aby lepiej pomagać, by poprzez łaskę Ducha Świętego, Chrystus rodził się w duszach.

Ewangelia (Mk 3, 20-35)

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się,

żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów».

A uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i mocą władcy złych duchów wyrzuca złe duchy».

Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może Szatan wyrzucać Szatana? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc Szatan powstał przeciw sobie i jest z sobą skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i dopiero wtedy dom jego ograbi.

Zaprawdę, powiadam wam:

Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak

zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego».

Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego».

Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać.

A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie».

Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?»

I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką».

.....

Komentarz

Jezus Chrystus przyciągał tłumy, ale wybrał Dwunastu, aby towarzyszyli mu a następnie, aby wysłać ich na głoszenie nauki. Po opisanu tej sceny święty Marek pokazuje jak Pan kształtuje swoich apostołów. W Ewangelii z dzisiejszej niedzieli czyni to we właściwy sobie sposób, przeplatając ze sobą obydwie historie.

Krewni Jezusa nie rozumieją sposobu w jaki gospodaruje swoim czasem, nie mogąc nawet się posilić. Myślą, że odszedł od zmysłów i chcą zabrać go do domu. W momencie kiedy idą z Nazaretu do Kafarnaum, gdzie Chrystus przebywa w tych dniach, Marek ukazuje Pana Jezusa rozmawiającego z uczonymi w Piśmie z Jerozolimy. Krewni Jezusa myśleli, że odszedł od zmysłów, z kolei uczeni w Piśmie mówili, że ma ducha nieczystego. Rodzina Jezusa nie rozumie Go, uczeni w Piśmie są mu wrodzy.

W tym momencie do domu w którym przebywał, być może domu Piotra przychodzi Najświętsza Maryja Panna i kuzyni Jezusa.

Pomieszczenie w którym przebywał było przepełnione. Mówią Panu Jezusowi, że jego Matka i jego bracia szukają go na dworze. Zarówno po aramejsku jak i po hebrajsku termin „bracia” oznacza rodzinę w szerokim znaczeniu, w sposób szczególny kuzynów. Pan Jezus jasno daje do zrozumienia, że od teraz członkami jego rodziny są wszyscy, którzy pełnią wolę Bożą. Pan spojrział na siedzących naokoło niego:

„wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom” (Mt 12, 49) wskazuje na nich: „Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką” (ww. 34-35).

Święta Tereska z Lisieux

komentowała: „Tak, ten kto kocha Jezusa jest całą jego rodziną”.

Musiał to być moment wyrażający zarazem wielką serdeczność jak i podniosły. U Mateusza czytamy: „bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem...” (Mt 12, 30). Ojcem Jezusa jest Bóg.

Stwierdzenie o tych, którzy tworzą królestwo niebieskie, którzy pełnią wolę Boga nie jest krytyką wobec własnej Matki. Poprzez jej „fiat”, „niech się stanie”, wielokrotnie powtarzane w ciągu jej życia Najświętsza Maryja Panna była nawet bardziej uczennicą niż Matką, jak powie św. Augustyn[1]; Chrystus w ten sposób pochwalił swoją Matkę (por. Łk 11, 27-28): tak należy rozumieć to co mówi pod koniec dzisiejszej Ewangelii.

W środkowym fragmencie, dyskusja z uczonymi w Piśmie prowadzi Jezusa do podkreślenia, że Szatan jest przeciwnikiem, który przeciwstawia się królestwu Bożemu. Szatan, przedstawiony już w pierwszym

czytaniu jako kusiciel (por. Rdz 3, 9-15), jest przeciwnikiem Ducha Świętego, niestworzonej Miłości. Istnieje więc konflikt pomiędzy królestwem Boga i królestwem Szatana. Błuznierstwem, które nie może zostać przebaczone to błuznierstwo przeciw Duchowi Świętemu. To błuznierstwo, które przypisuje dzieła Jezusa duchowi nieczystemu a nie Duchowi Świętemu.

Faryzeusze i uczeni w Piśmie nie uznawali, że Chrystus wyrzucał złe duchy mocą Ducha Świętego. Dlatego odrzucali Ewangelię, Dobrą Nowinę Jezusa Chrystusa. Odrzucają czyny i nauczanie Jezusa, które wskazują na szczególną obecność Boga. W ten sposób odrzucają nadejście królestwa Bożego zapowiedziane przez działania Chrystusa. My ludzie czasami zamykamy nasze serca na Jezusa Chrystusa. Nie przyjmujemy wiary w Niego, i potrzebujemy

prosić: „Przymnóż nam wiary!” (Łk 17, 5). Wiara wzrastając czyni nas bardziej dziećmi Boga. Poprzez naszą miłość, dzięki działaniu Ducha Świętego, wiara pomaga, aby Chrystus narodził się w duszach.

Pan Jezus mówi o tym świecie i o świecie przyszłym, aby pokazać, że Bóg zechciał „ponieść ryzyko naszej wolności”[2]: historia człowieka jest prawdziwa, składa się z wolnych decyzji. To nie Bóg odmawia przebaczenia, to człowiek jest tym, kto nie jest gotów, aby otrzymać to przebaczenie. Jego brak woli aby przyjąć miłość, która nam przebacza jest odrzuceniem Ducha Świętego. To całkowity opór wobec tego, co Bóg chce w nas uczynić. Nasze spojrzenie nie powinno skupiać się na tym co widzialne, ale odkryć w tym co widzialne, to co wieczne, Bożą Miłość (por. 2 Kor 4, 18). Bóg udziela przebaczenia, mówi Psalm 130 (129). W kolekcie dzisiejszej Mszy świętej

prosimy Boga, abyśmy przez Niego natchnieni poznawali co jest słuszne i z Jego pomocą to wypełniali.

Pan Jezus zwraca się do uczonych w Piśmie z przypowieścią alegoryczną. Każda z postaci ma swoje znaczenie. Szatan może stać się władcą tego świata, ale Pan Jezus jest mocniejszy od niego i związuje go. W ten sam sposób królestwo Boże przeważa nad królestwem Szatana. Jak mówi mszalna antyfona na wejście: „Pan obrońcą mego życia, przed kim miałbym czuć trwogę?” (Ps 27 [26], 2)

[1] Por. Św. Augustyn, *Sermo* 25, 7: PL 46, 937.

[2] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 113.

Guillaume Derville // Zdjęcie:
Timon Studler - Unsplash

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/niedziela-10zwyklyb/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/niedziela-10zwyklyb/)
(26-03-2025)